Jak koronawirus wpływa na międzynarodowy handel kwiatami?

Pandemia koronawirusa dotknęła ludzi i przedsiębiorstwa na całym świecie, także te związane z kwiatami. Gdy zastanawiasz się, jakie kwiaty na walentynki wybrać, zwykle myślisz o kolorze i upodobaniach bliskiej osoby. Tymczasem za bukietem stoi cały łańcuch dostaw, którego kruchość ujawniły początki pandemii.



Bukiet jednogatunkowy róż St Louise, IFIORA Warszawa.

Przy wejściach do hal targów IPM ESSEN, odbywających się od 22 do 25 stycznia, ustawiono dozowniki płynu dezynfekującego z hasłem przypominającym o zdrowiu. Początkowo nie wzbudzały większego zainteresowania. Tydzień później było inaczej. Podczas Fruit Logistica w Berlinie hala zazwyczaj zajmowana przez chińskie firmy pozostawała niemal pusta. Zaczęto dostrzegać, jak poważne konsekwencje epidemia może mieć dla gospodarki, również dla ogrodnictwa.

Władze Chin odwoływały wydarzenia masowe oraz ograniczały ruch ludzi i przewóz towarów, próbując zahamować zakażenia. Eksporterzy kwiatów z Ekwadoru informowali o ograniczeniu zamówień przez większość chińskich klientów. Sprzedaż do Chin gwałtownie zmalała mimo przypadających w tym okresie obchodów Chińskiego Nowego kwiaciarni internetowej Roku i walentynek, więc dla przygotowanych róż oraz łyszczca trzeba było szybko znaleźć odbiorców w innych krajach.



Bukiet róż Coconut Bloom z pracowni IFIORA.

Inni ekwadorscy dostawcy również liczyli na walentynkowy popyt na róże. Chińscy kontrahenci anulowali jednak wszystkie wcześniejsze rezerwacje. Straty były szczególnie dotkliwe przy różach barwionych, których przygotowanie wymagało większego nakładu pracy. Nie każda partia znalazła nowego odbiorcę. To ważne przy planowaniu bukietu. Jeśli masz już upatrzony odcień kwiatów, zapytaj wcześniej o jego dostępność i możliwy zamiennik.

Jeden z kolumbijskich producentów oceniał, że zakłócenia na rynku chińskim obniżyły sprzedaż jego przedsiębiorstwa o około 40%, co wyraźnie pokazywało, że trudności nie kończą się na granicach jednego państwa.

Mała odbiorczyni i jej bukiet od IFIORA.

Problemy obejmowały producentów wysyłających kwiaty do Chin, lecz szczególnie ciężka była sytuacja miejscowych odbiorców. Holenderski eksporter mający tam kilka filii wskazywał, że przy zatrzymanej logistyce klienci nie mogli ani kupować, ani sprzedawać. Dostawcy tracili część obrotów. Ich partnerzy niemal nie mogli działać.

Producenci musieli więc ponownie przemyśleć plany upraw i wielkość produkcji. Część kwiatów znalazła nabywców na innych rynkach, ale w wielu gospodarstwach pozostały nadwyżki. Kwiaty nie mogą długo czekać. Dlatego ustalając, jakie kwiaty na walentynki podarujesz, dobrze jest zostawić floryście nieco swobody w doborze odmian. Na Twoje życzenie IFIORA prześle fotografię gotowej kompozycji, zanim bukiet trafi do odbiorcy. Jeśli wybierasz kwiaty na Walentynki w Warszawie, dostępność wybranych kwiatów omów przed zamówieniem z pracownią IFIORA.

Pandemia zmieniła również kalendarz spotkań branżowych, tak mocno związanych z handlem kwiatami. Organizatorzy wielu wystaw i targów wprowadzali szczególne zasady ostrożności. Niektóre wydarzenia, między innymi My Plant & Garden w Mediolanie oraz HORTIFLOREXPO IPM BEIJING w Pekinie, odwołano ze względów bezpieczeństwa. Skutki zakłóceń były więc widoczne zarówno w codziennych dostawach, jak i podczas spotkań producentów z odbiorcami.